

Sygn. akt I ACz 358/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie , I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Żelazowski

Sędziowie: SSA Małgorzata Gawinek

SSO (del.) Krzysztof Górski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 18 marca 2016 r., sygn. VIII GNc 91/16

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 18 marca 2016 roku, wydanym wskutek wniesienia skargi powoda na zarządzenie Referendarza Sądowego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie z dnia 19 lutego 2016 roku, Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. VIII GNc 91/16 zwrócił pozew z dnia 12 lutego 2016 roku.

W uzasadnieniu wskazano, że powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc pozew przeciwko pozwanej uiszczył opłatę od pozwu w wysokości 1.000 złotych, zamiast prawidłowo 7741 złotych. W uzasadnieniu tak obliczonej opłaty w sprawie, powód powołał się na treść art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.c), wskazując, iż dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej.

W ocenie Przewodniczącego powyższy przepis stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki. Dodatkowo zwrócono uwagę, że czynność bankowa musi dotyczyć czynności, które są zawarte w związku z prowadzoną przez bank działalnością. W ocenie przewodniczącego w sądzie I instancji czynnościami bankowymi są czynności prawne o charakterze obligacyjnym, w których występuje przynajmniej po jednej stronie bank i które dokonywane są w związku z prowadzoną przez niego działalnością. Nadto zwrócono uwagę, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony po uchyleniu przepisów dotyczących bankowych tytułów

egzekucyjnych. Celem wprowadzenia przywoływanego przepisu była ochrona dłużników banków, którzy w odmiennej sytuacji zmuszeni byłiby również ponosić zwiększone koszty dochodzenia roszczeń.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, zaskarżając je w całości, jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że przepis ma zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy powództwo wytacza bank.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że poprawka do ustawy zakładająca obniżenie opłaty stosunkowej miała na celu odciążenie kredytobiorców, przeciwko którym wytoczono powództwo o zapłatę. Dostrzeżono bowiem, że wyeliminowanie bankowych tytułów egzekucyjnych z obrotu prawnego z jednej strony spowoduje konieczność dochodzenia roszczeń w postępowaniu sądowym, jednak z drugiej strony będzie miało wpływ na pogorszenie się sytuacji kredytobiorcy. Nie zgodzono się ze stanowiskiem, że przepis art.

13 ust. 1a u.k.s.c. miał być pewnego rodzaju przywilejem podmiotowym tylko dla banków i tylko banki miały być beneficjentami nowej regulacji. Odwołano się także do wykładni językowej, jednocześnie wskazując, że sformułowanie „spraw o roszczenia wynikające z czynności bankowych” przesądza o zasadności stosowania kryterium- przedmiotowego, a nie podmiotowego. Zdaniem skarżącego, gdyby celem ustawodawcy było obniżenie opłaty dla konkretnych podmiotów z pewnością dałby wyraz w brzmieniu przepisu. Nadto wskazano, że przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. został wprowadzony do systemu prawnego w związku z uchyleniem przepisów dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, w tym także przepisu art. 786<sup>2</sup> § 1 k.p.c., który odnosił się do „czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem”. Odnosząc się do powyższego zaznaczono, że racjonalny ustawodawca w przepisie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. pominął określenie „dokonanej bezpośrednio z bankiem”, co musi prowadzić do logicznego wniosku, że przepis ten winien znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, jaki podmiot występuje z żądaniem. Wskazano, że faktem powszechnie znanym jest, że banki część swoich wierzytelności cedują na rzecz innych podmiotów. Może zatem dojść do sytuacji, że jeden i ten sam bank, dysponując pakietem wierzytelności wobec swoich klientów, część z tych wierzytelności będzie dochodzić przed sądem we własnym imieniu i na swoją rzecz, a część z nich sceduje na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Zażalenie powoda okazało się bezzasadne.

Podnoszona przez skarżącego kwestia wykładni normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 kwietnia 2016 roku była przedmiotem wielokrotnych rozstrzygnięć Sadu Apelacyjnego w Szczecinie także w sprawach inicjowanych przez powoda (por. np. sprawy o sygnaturach I ACz 389/16, I ACz 339/16, czy I ACz 356/16). Jednolicie wskazywano, że przepis ten nie może być rozumiany w taki sposób, że daje prawo do zapłaty ograniczonej kwotowo opłaty sądowej niebędącemu bankiem nabywcy wierzytelności, dochodzącemu roszczeń wynikających z czynności prawnej między bankiem (czynności bankowej) a pozwanym.

Norma art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ustawowej regulacji regulującej obowiązek ponoszenia opłat sądowych jest niewątpliwie normą o charakterze *lex specialis*. Jeśli tak, to zgodnie z regułami wykładni przepisów kształtujących wyjątki, musi być interpretowana ściśle (*lex specialis sunt strictissime interpretanda*). Ogólne reguły ponoszenia kosztów sądowych przewidują zasadę powszechności i równości obowiązku ponoszenia kosztów, korygowaną przez przepisy statuujące podmiotowe lub przedmiotowe zwolnienia od kosztów. Wyjątki te wynikają najczęściej z przyjętych przez ustawodawcę założeń aksjologicznych. Rozszerzająca wykładnia tego przepisu nie może być więc źródłem uzyskania zwolnienia przez inne podmioty.

Odnosząc te uwagi do normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w poprzednim brzmieniu stwierdzić należy, że norma ta wzbudzała kontrowersje orzecznicze od momentu jej wejścia w życie (27.11.2015), co zresztą dostrzegł ustawodawca, dokonując niezwłocznej (po upływie niespełna czterech miesięcy od wejścia w życie omawianej normy) zmiany brzmienia tego przepisu (mocą art. 1 ustawy z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016 poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r.). Obecnie wyraźnie ustawa wskazuje, że zwolnienie tam przewidziane, dotyczące opłat o wskazanym w regulacji przedmiocie (roszczeń wynikających z czynności bankowych) ma charakter wyłącznie podmiotowy (dotyczy stron kontrahentów banku, spełniających przesłanki podmiotowe wskazane w ustawie).

Wprawdzie obecne brzmienie przepisu nie stanowi bezpośredniej podstawy dla określenia obowiązków procesowych powoda wnoszącego pozew przed jego wejściem w życie powołanej wyżej nowelizacji, to jednak fakt dokonania korekty powołanej normy w krótkim czasie od jej wprowadzenia i pod wpływem wątpliwości interpretacyjnych ujawnionych w praktyce stosowania normy, nie może pozostawać bez znaczenia dla jej wykładni (zwłaszcza przy zastosowaniu metod wykładni celowościowej). Treść nowelizacji pośrednio wskazuje bowiem na cel, jaki przyświecał ustawodawcy uchwalającemu ustawę z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 rok u poz. 1854), mocą której norma art. 13 ust. 1a u.k.s.c. została wprowadzona do systemu prawnego.

W ocenie Sądu odwoławczego za punkt wyjścia dla wykładni normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie jest określenie pojęcia roszczenia. Powód zdaje się uznawać, że użyte w art. 13 ust. 1a u.k.s.c. pojęcie powinno być interpretowane zgodnie z jego materialnoprawnym rozumieniem. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Apelacyjnego wynika jednak, że jest ono trafnie rozumiane jako roszczenie procesowe. Takie rozumienie jest zgodne z systematyką ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i jej ścisłym związkiem z prawem procesowym.

Przyjąć bowiem należy, że w przepisach k.p.c. i u.k.s.c. ustawodawca posługuje się jednolicie pojęciem roszczenia. Ustawa o kosztach sądowych dotyczy bowiem kwestii ściśle procesowych - ma na celu sprecyzowanej obowiązków fiskalnych stron związanych z uczestnictwem w procesie cywilnym.

Zatem jeśli w przepisach u.k.s.c. mowa jest o roszczeniu, należy pojęcie to rozumieć jako roszczenie w znaczeniu prawnop procesowym.

Z kolei roszczenie procesowe jest rozumiane najczęściej jako kierowane do sądu żądanie rozstrzygnięcia o tzw. twierdzeniu prawnym strony. Roszczenie procesowe jest więc indywidualizowane przez przytaczaną podstawę faktyczną i wywodzone z niej (dochodzone) skutki prawne. Zatem dopiero całość istotnych prawnie (w kontekście zgłoszonych żądań) twierdzeń faktycznych strony tworzy roszczenie procesowe w wyżej wskazanym znaczeniu. Oznacza to, że dla oceny roszczenia w rozumieniu ustawy o kosztach sądowych nie jest wystarczające poprzestanie jedynie na części twierdzeń faktycznych przytoczonych przez stronę lecz konieczne jest dokonanie oceny całej podstawy faktycznej. Przyjmując restryktywną wykładnię przepisu art. 13 ust. 1a uksc w poprzednim brzmieniu uznać więc należy, że roszczeniem z czynności bankowej będzie wyłącznie takie roszczenie procesowe którego podstawa ograniczona jest do faktów obejmujących taką czynność. Jeśli natomiast żądanie pozwu jest uzasadnione również innymi czynnościami prawnymi nie mieszczącymi się w katalogu art. 5 Prawa bankowego to norma ta nie może znaleźć zastosowania, skoro aksjomatem jest wymóg ścisłej jej wykładni.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego wskazano w tym kontekście, że roszczenie procesowe przedstawione przez cesjonariusza wierzytelności z czynności bankowej nie ogranicza się do wywodzenia żądania przyznania ochrony prawnej wyłącznie z faktu dokonania czynności bankowej w rozumieniu normy art. 5 ust 1 ustawy Prawo bankowe, lecz nadto podstawa faktyczna żądania jest oparta o twierdzenia dotyczące zawarcia umowy przelewu wierzytelności.

Wywodzono, że zgodnie z art. 5 ust. 4 Prawa bankowego działalność gospodarcza, której przedmiotem są czynności, o których mowa w ust. 1, może być wykonywana wyłącznie przez banki. Stąd też wskazywano, że dla uznania, iż

roszczenie procesowe ma za przedmiot praw płynące z czynności bankowej niezbędnym jest, by stroną tego prawa był bank.

Skoro zaś w niniejszej sprawie powództwo konstruowane jest o twierdzenie, że powód nie będący bankiem nabył prawa wynikające z umowy między bankiem a jego kontrahentem, to już z tej przyczyny nie można przyjąć, by przedmiotem sporu było roszczenie procesowe wynikające wyłącznie z czynności bankowej (czynność ta jest tylko jednym z elementów podstawy faktycznej powództwa.).

W świetle wcześniejszych uwag dotyczących konieczności ścisłego rozumienia granic przywileju z art. 13 ust. 1a ukse stwierdzić więc należy, że obowiązek poniesienia kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu nie jest ograniczany w niniejszej sprawie przez omawianą normę i znajdują zastosowanie przepisy ogólne.

Argumentacja skarżącego oparta o literalne brzmienie normy art. 13 ust. 1a u.k.s.c. nie może być zaaprobowana jako sprzeczna z przedstawionymi w judykaturze wnioskami płynącymi z wykładni systemowej i celowościowej. Wnioski wywodzone przez powoda sugerują, że norma art. 13 ust. 1a u.k.s.c. dawałaby prawo do uzyskania ograniczenia obowiązku uiszczenia kosztów w każdej sprawie wynikającej z umów wymienionych w art. 5 ustawy prawo bankowe, niezależnie od ich strony podmiotowej. W art. 5 ust. 2 Prawa bankowego są bowiem wymienione umowy, które przez prawo nie są zastrzeżone wyłącznie dla banków (np. poręczenie, nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych). Czynności te będą miały desygnat prawny czynności bankowych jedynie w sytuacji, gdy stroną ich będzie bank, co wskazuje na to, że strona podmiotowa roszczenia procesowego posiada istotne prawne znaczenie.

Argumentacja odwołująca się do historycznego brzmienia art. 768<sup>2</sup> §1 k.p.c. i wywodząca stąd hipotezy co do rzeczywistej woli ustawodawcy w zakresie określenia kręgu podmiotowego stron uprawnionych do korzystania z przywileju określonego art. 13 ust. 1a u.k.s.c. pomija z kolei opisywane wyżej wnioski, jakie wywodzić należy z dokonanej przez ustawodawcę niezwłocznej korekty brzmienia tego przepisu i wyraźnego określenia zakresu podmiotowego opisanego przywileju.

Te same argumenty dotyczą wywodów skarżącego analizujących racjonalność ustawodawcy i podważających w tym kontekście możliwość różnicowania sytuacji drugiej strony umowy zawieranej z bankiem w sytuacji, gdy bank dokona przelewu wierzytelności oraz w sytuacji, gdy sam dochodzi swoich roszczeń.

W rezultacie Sąd w niniejszym składzie nie znajduje podstaw do tego, by uznać, że w sprawie Sąd I instancji wadliwie zastosował normę art. 130 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została ustalona na kwotę 9350 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiścił jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

Krzysztof Górski Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek